

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Dania. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 30. czerwca. Dnia 30. czerwca 1858 r. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXV. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 89. Rozporządzenie ministryum spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 7. maja 1858 roku, ważne w Węgrzech, Krocacji i Sławonii, Serbskim województwie i Temeskim banacie, względem dalszego przeprowadzenia procesów urbarjalnych między byłymi właścicielami dóbr, a dawnymi poddanyymi wytoczonych przed wydaniem cesarskich patentów z dnia 2. marca 1853 roku, nr. 38 i 41 Dz. pr. państwa i z 17. maja 1857 r. nr. 98.
- Nr. 90. Rozporządzenie ministryum finansów z dnia 31. maja 1858 roku ważne we wszystkich krajach ogólnego celnego związku, względem zmiany taryfy w niektórych farbierskich i garbarskich maferiach, chemicznych maferiach pomocniczych, tudzież chemicznych wyrobów i farbierskich towarów.
- Nr. 91. Rozporządzenie ministryum finansów z dnia 2go czerwca 1858 roku, ważne w Dalmacyi, względem podwyższenia przywozowego cła od świeżych oliwnych owoców w Dalmacyi.
- Nr. 92. Cesarskie rozporządzenie z dnia 3go czerwca 1858 roku, ważne w całej monarchii, względem ślubnych i nie ślubnych dzieci z nieważnego małżeństwa takich osób, które nie podlegają postanowieniom ustawy z dnia 8go października 1856 roku nr. 185, Dz. praw państwa o małżeństwach katolików.
- Nr. 93. Rozporządzenie ministryum spraw wewnętrznych i handlu z dnia 6. czerwca 1858 roku, ważne w tych koronnych krajach, w których prawnie przepisane są tylko niższo-austryackie miary i wagi, z wyjątkiem wojskowego Pogranicza, mocą którego ogłaszają się patenta i przepisy wydane dla Niższej Austrii, względem podziału, kształtu i rozmiaru niższo-austryackich miar i wag, za ważne także i dla powyż orzeczonych koronnych krajów.
- Nr. 94. Rozporządzenie ministryum sprawiedliwości z dnia 8go czerwca 1858 roku, z poruczeniem urzędu najwyższego marszałka dworu jak osobistej instancyi księciu Augustowi Coburg Gotha, tegoż familii i matce księżniczce Coburg Gotha urodzonej księżnie Kobary.
- Nr. 95. Rozporządzenie ministryum nauk, oświecenia i sprawiedliwości, a co do wojskowego Pogranicza, najwyższej komendy armii z dnia 13. czerwca 1858 roku, ważne w całej monarchii, względem potrzeb i wykazu prawnego istnienia duchownych zakonów i kongregacyi oraz względem warunków na jakie powinno się zważać przy zawieraniu z nimi wszelkich sądowych spraw.
- Nr. 96. Rozporządzenie najwyższej komendy armii, ministryum spraw wewnętrznych i finansów z dnia 21. czerwca 1858 roku, ważne we wszystkich koronnych krajach z wyjątkiem wojskowego Pogranicza, jednak włącznie z pogranicznymi przyległościami, względem ustanowienia taksy za uwolnienie od wojskowej służby na 1859 rok.
- Nr. 97. Rozporządzenie ministryum finansów z dnia 22. czerwca 1858 roku, ważne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Lombardo-weneckiego królestwa i Dalmacyi, o ustanowieniu okręgu względem uwolnienia od opłacania rogatki dla wojskowych podróżujących w uniformie.

Równocześnie z tym zeszytem wydany i rozesłany został rejestr osnowy w miesiącu lipcu wydanych zeszytów dziennika praw państwa.

Sprawy krajowe.

Lwów, 5. lipca. Dziś o godzinie piątej po południu przywiezione zostaną z Cieszanowa szanowne zwłoki najprzewielebniejszego Arcybiskupa dyecezyi lwowskiej JE. księdza Łukasza Baranieckiego. U rogatki Żółkiewskiej przyjmować je będzie Ducho-

wieństwo, a całe Miasto przeniknione żalnością, gotuje się towarzyszyć wprowadzeniu Ciała do kościoła archikatedralnego, pragnąc złożyć część szanownej pamięci najdobrotliwszego i najczcigodniejszego Arcypasterza swego, a oraz i najzacniejszemu z Obywateli swoich, do których należał gdyż tu przemieszkiwał i z młodych lat się chował.

Urodzony d. 16. października 1798 we wsi Kabarowcach obw. złoczowskim, absolwował szkoły normalne i gimnazjum w Buczaczu; odtąd przeszedł do Lwowa, i na uniwersytecie lwowskim słuchał filozofii i ś. teologii zostając w alumnacie tutejszego seminarium. Świecenie kapłańskie przyjął 1. października 1822 r. z rąk ś. p. Arcybiskupa Ankwicza, i tegoż samego roku w listopadzie postanowiony został jako kooperator do Żółkwi, zkąd w lipcu 1823 przeniesiony do Lwowa, tę samą godność do roku 1829 piastował. W styczniu 1829 został plebanem w Hodowicy, a w cztery lat później, w październiku 1833 powołany był na probostwo do Żurawna. W czerwcu 1836 został kanonikiem gremialnym kapituły metropolitalnej lwowskiej, zaś w r. 1838 w lipcu proboszczem parafii katedralnej i Dziekanem miasta Lwowa, przyczem dekretem kancelaryi nadwornej w r. 1841 mianowany został c. k. Dyrektorem Gimnazjów na Galicyę.

Jego c. k. apost. Mość, ceniąc w czcigodnym Mężu światło, gorliwość i świątobliwość raczył go d. 30. marca 1849 powołać na osieroconą stolicę Arcybiskupstwa lwowskiego, w którym dostojęństwie prekonizowany wolą Jego świątobliwości Piusa IX., d. 28. września 1849, otrzymał konsekracyę z rąk jwk. Biskupa przemyskiego Wierzchlejskiego d. 13. stycznia 1850 i instalowany uroczystie d. 14. stycznia 1850.

Pamiętne zostaną dzieje rządów jego, i stać będą mogły obok najświetniejszych poprzedników jego. Za jego rządów i głównie za jego staraniem pokreowane zostały następujące parafie: Budyłów, Chomiakówka, Draganówka, Jezierzany, Łozowa, Mariahilf, Mogielnica, Olejów, Podwysokie, Rosochowaciec, Solka. Wymurował własnym kosztem piękny kościół łaciński w Powitnie; zamierzał teraz murować w Markowie, cerkwie ruskie w Kozłowie i t. d. Prócz tego kościoły i budynki plebanalne w dobrach stołowych porestaurował, i wielkie wkłady poczynił na melioracyę tych dóbr, od wielu lat zbyt opustoszałych. Przytem na utrzymanie małego seminarium corocznie znacznymi datkami się przyczyniał.

Wizytował kanonicznie całą dyecezyę, wyjąwszy dwóch parafii w Żółtańcach i Kukizowie, które dnia 1. i 2. lipca r. b. miał wizytować. „Kto był świadkiem — mówi sprawozdanie — tych wizyt, ten tylko może mieć pojęcie ogromu pracy jaką podejmował.“ — Pominąwszy inne mozolne funkey kościelne, jakie przy takich sposobnościach sprawował, (n. p. konsekracyę kościołów, święcenia dzwonów, i t. p.), codziennie przez przeciąg takiej wizyty po kilka tygodni najczęściej bez żadnego wypoczynku trwającej — sam katechizował lud godzinami, tak że nieraz ku wieczorowi prawie z sił opadał.

Ubogim świadczył wiele — bardzo wiele — ale zawsze w cichości. Najlepszym dowodem tego spuścizna stosunkowo bardzo mała.

W tym roku układał sobie odbyć podróż *ad limina apostolorum* do Rzymu. — Podając niniejsze wspomnienia w krótkości, załączamy i ogłoszoną kartę pogrzebową:

Jego Excelencya Jaśnie Wielmożny Najprzewielebniejszy

Łukasz Baraniecki

Arcybiskup i Metropolita lwowski obrządku łacińskiego, Jego C. K. Apostolskiej Mości rzeczywisty Tajny Radea, Członek Wydziału Stanów królestw Galicyi i Łodomeryi, Prezes Komisji Zakładu ubogich i t. d.

na dniu 30. czerwca r. b. o godzinie 1 $\frac{1}{2}$ po południu, opatrzony śś. Sakramentami po krótkiej lecz ciężkiej słabości rozstał się z tym światem w Cieszanowie obwodzie żółkiewskim, gdzie właśnie kanoniczną wizytę odprawiał, w 60tym roku życia, a 36tym kapłaństwa,

9tym zaś roku Arcypasterstwa.

Szanowne zwłoki w poniedziałek 5go lipca o godzinie 5. po południu przywiezione zostaną do Lwowa, gdzie u rogatki żółkiewskiej przez Duchowieństwo i lud przyjęte, i wprost do kościoła Archikatedralnego wprowadzone będą. Tam przy wystawionych zwłokach odprawiać się będzie codziennie żałobne nabożeństwo aż do

czwartku 8. lipca, w którym to dniu po skończonym uroczystym nabożeństwie, w czasie południowym odprowadzone zostaną na miejsce wiecznego spoczynku.

Lwów, dnia 5. lipca 1858.

(Nowiny dworu. — Taxa wykupna od służby wojskowej. — Kolonia robotników.)

Wiedeń, 2. lipca. Jej Mość Cesarzowa (matka) Karolina Augusta odjechała ztąd przedwczoraj do Pragi.

— Nadkomenda armii i ministerium spraw wewnętrznych i finansów wyznaczyli za wspólnie powziętem postanowieniem taxę uwalniającą od służby wojskowej na 1859 rok w kwocie tysięcy pięćset złotych reńskich austr. wal.

— Administracya państwa wyznaczyła na założenie kolonii rolników w komitacie Bekes Csanad, 3600 morgów gruntu, które mają być podzielone na gospodarstwa, a mianowicie na 60 większych po 32 i na 9 mniejszych po 15 morgów gruntu. Z nich wydzielono 50 morgów na plac budowy dla rzemieślników i robotników, 40 na potrzeby gminy, 125 na kościół, szkołę itd., 90 na ulice, place itd. Cena większego gospodarstwa ustanowiona jest po 4000 zlr., a mniejszego po 2000 zlr. Tylko czwarta część ceny kupna ma być zaraz zapłaconą, reszta zaś w dziesięcioletnich ratach.

Hiszpania.

(Obstrzenia paszportów. — Wybory prowincyalne. — Powrót Królowy. — Przypadek na kolei żelaznej.)

Madryt, 26. czerwca. Dziennik *Iberia* pisze, że San Miguel komendant hellebardów, obstał na swej dymisji. Dziennik *Epoca* utrzymuje, że książę Osana będzie jego następcą.

Według tego samego dziennika, zdaje się, że hiszpański rząd nowych użył środków przeciw cudzoziemcom przekraczającym krajowe ustawy. Każdy cudzoziemiec przybywający do Hiszpanii bez paszportu zostanie przyaresztowany na tak długo, póki nie wykaże się, kto jest i jaki był zamiar jego podróży. Wychodźcy nie mogą bez poprzedniego upoważnienia gubernatora zmieniać miejsce swego pobytu, a nawet wtedy nie wolno im jeździć bez paszportu. Zresztą wychodźcy, którzy opuścili Hiszpanię, mają być przyjmowani do kraju tylko wyjątkowo, w czem rozstrzega sam rząd.

Wiadomości nadesłane o wyborach prowincyalnych deputacyi są jak dotąd, pomyślne dla rządu. Wszędzie mianują z znaczną większością rządowych kandydatów. Pomimo że prowincyalni deputowani nie stoją w żadnym związku z polityką, to jednak mają wielki wpływ w kraju. Stronnictwo progresistów zachowywało się prawie wszędzie zupełnie biernie. Zresztą p. Posada Herrera zalecił gubernatorom postępować zupełnie bezstronnie.

Znowu mówią o ministeryalnym przesileniu, jednak jeżeliby miała nastąpić jaka zmiana, co nie jest prawdopodobnem, to zdaje się, że dopiero w jesieni.

— Dnia 23. czerwca około 9. godziny wieczorem przybyła Królowa do Madrytu, a od dwóch przeszło godzin czekała ludność jej przybycia. Mały przypadek na kolei żelaznej przerwał podróż. Z lokomotywy spieszego pociągu spadł węgiel żarzący na most na kanale Manzanares, a ponieważ ten most według tutejszego zwyczaju, jak prawie wszystkie z wyjątkiem szyn i maszyn z sosnowego drzewa jest zbudowany, zatem w ugnieniu oka stanął cały w płomieniach. Prócz tego jednak niewydarzyło się żadne inne nieszczęście.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Zwiedzenie okrętu Lewiantan. — Bil przysięgi. — Sprawa handlu niewolnikami — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 29. czerwca. Jej Mość Królowa odjechała w towarzystwie dostojnych swych gości z Belgii dnia wczorajszego do Depford'u, a na tem samym miejscu, zktąd Królowa Elżbieta niegdyś odplynęła dla zlustrowania okrętu sir Franciszka Drake, wstąpiła Królowa Wiktorya do łodzi, i kazała się zawieźć do okrętu „Leviathan“ stojącego na rzece Tamizie na kotwicach. Oglądanie tego okrętu zabrało całą godzinę. Król belgijski wyraził właścicielom jego swoją pochwałę, a Królowa wynurzyła życzenie, by okręt ten nie zatykał nigdy obcej bandery, to jest, by nie poszedł na sprzedaż. Wyrazy te są całkiem usprawiedliwione, gdyż przedsiębiorcom brak jeszcze 100 do 200 tysięcy funt. sztr. do zupełnego uzbrojenia tego kolosu, który w razie przeciwnym nie mógłby na morze wypłynąć.

— Następujące są powody, które skłoniły izbę wyższą obstać przy swoich poprawkach do bilu przysięgi (bilu o żydach).

1. Chociaż pierwotkowo do formuły przysięgi przyjęto słowa „na prawdziwą wiarę Chrześcianina,“ w tym bezpośrednim zamiarze, by pewnych katolików związać przyrzeczeniem, jednak z słusnością nie można przypuścić, ażeby parlament, który te słowa w ten sposób w przysiędze umieścił, rozporządziwszy, ażeby deklaracya tej wiary stanowiła pewną część mającej się składać przez każdego członka obu izb przysięgi, nie sądził, iż wyznanie chrześciańskie jest niezbędnym warunkiem dla przyjęcia do parlamentu.

2. O stałym zamiarze ciała prawodawczego można następnie wnosić z tej okoliczności, że ani w czasie, w którym te słowa zaprowadzono, ani w późniejszym czasie nie pozwolono żydom krzesła i głosu w obu izbach parlamentu.

3. Wyłączenie z krzesła w parlamencie i z urzędów publicznych na zasadzie zdań religijnych albo z innych przyczyn, dla których publicznie dobro państwa zdaje się tego wymagać, jest zasadą uznaną w ustawie następstwa tronu i w innych przypadkach. Oprócz tego sankcyonowała to ponownie izba niższa w niektórych postanowieniach teraźniejszego bilu.

4. W modłach, któremi obie izby codzień rozpoczynają swoje czynność, błagają w imieniu Chrystusa, ażeby Bóg wspierał i kierował wszelkie ich przedsięwzięcia, uznając się niegodnymi jego sługami. Nabożna ta modlitwa stanie się samą formalnością, jeżeli między tymi, o których się mówi, że są zgromadzeni w jego imieniu, znajdują się tacy ludzie, którzy całkiem zaprzeczają tego, przez którego zasługi jedynie te modły Najwyższemu przyjemne być mogą.

5. Jeżeli izba niższa na poparcie swoich zdań w sprawie, która zarówno obchodzi konstytucyę obu gałęzi ciała prawodawczego, przytacza, że ponownie uznała za rzecz stosowną usunąć to ograniczenie prawa żydów i przyjąć ich do swego grona, tedy lordowie odwołują się na swoje również stateczne trzymanie się zasady przestrzegania tych przywilejów, o których sądzą, że parlamentowi, jako wyłącznie chrześciańskiemu zgromadzeniu są właściwe i nierozdzielnie z nim połączone.

6. Ze względu na §§. 8. i 9. przytoczonych przez izbę niższą powodów są lordowie tego zdania, że art. 1. i 3. bilu nie tak należy wykładać, jak to czyni izba niższa, z powodu odrzucenia art. 5. i że żydzi przez bil w poprawionej przez lordów formie nie doznają żadnego nowego ograniczenia w prawie.

— Nieznacznie zaczynają dzienniki angielskie wyświecać bliżej sprawę handlu niewolnikami. *Globe* niemoże przenieść by niezganić uwagi lorda Grey i Brougham, i tego, co wyrzekli względem wypadku parostatku „Regina Coeli“. Utrzymuje, że mówili z przesadą i namiętnie, co w obec takiego mocarstwa jak Francya jest bardzo nierozsądnie. Anglia powinna także uderzyć się w piersi; nie tylko dlatego, że angielscy spekulanci sami wywołali handel Kuliami, a co dla Cesarza Napoleona było pobudką sprowadzać murzynów, ale oraz dodaje *Globe* — musimy przyznać, chociaż z odrazą, że my sami popieramy najwięcej najem niewolników, gdyż my sprowadzamy i zużywamy najwięcej ich wyrobów. Z jednej strony dajemy Amerykanom i zachodnio-indyjskim właścicielom plantacyi największy powód do sprowadzania niewolników, a z drugiej strony wysyłamy część naszej wojennej floty, aby chwycić ów przywóz, który pośrednio i bezpośrednio otoczony jest naszą całą marynarką handlową. To nierozsądne postępowanie jest może nie naszą winą, ale jest nieszczęściem, które przeszkadza bardzo naszym ludzkim dążnościom.

— Według listów z przyładka Dobrej Nadziei z 25. kwietnia, przybył tam sławny podróżny, dr. Livingstone, w zdrowiu pomyślnem.

Francya.

(Przejazd Cesarza. — Cesarz odjechał do Plombières. — Program uroczystości cherburskich. — Instalacya p. Devienne. — L'Independance pozwolony. — Eskadra Cherburska. — Skład ministerium Algierji i kolonii.)

Paryż, 29. czerwca. Cesarz odjechał dziś przed południem o godzinie 10tej do Plombières. Z St. Cloud udał się koleją żelazną do La Villette, a ztamtąd do Chalons, gdzie pozostanie noclegiem. Dziś po południu zwiedził jeszcze obóz pod Chalons, a nazajutrz stanie w Plombières. Z Nancy wyruszy pocztą w dalszą podróż, gdyż ztamtąd do Plombières nie ma żadnej kolei żelaznej. Cesarz odbywa podróż tę w asystencyi świty wcale nielicznej, i polecił przy tem wyraźnie, by zauiechano wszelkiego powitania urzędowego.

Przedwczoraj rano przybył Cesarz bez świty do Paryza, i w Tuileryach prezydował w ministeryalnej radzie. Wprzód oglądał Cesarz w muzeum artylerji kilka kutych karabinów, i kazał niemi robić próby. Wczoraj była znowu rada ministeryalna.

— Świetna uroczystość w Cherbourgu odbyć się ma w takim porządku: Dnia 6. sierpnia zjedzie Cesarz i Cesarzowa, poczem przystąpią do poświęcenia lokomotyw mających otworzyć jazdę na kolei żelaznej, a dalej odbędzie się pochód uroczysty przez miasto do prefektury, uczta i uroczyste przyjęcie władz rozmaitych itd. Dnia 7. sierpnia położony będzie kamień węgielny na nowy szpital Napoleona III. i otworzą służbę nowej kotliny portowej. Następnie spuszczą z warsztatu nowy okręt liniowy i odbędzie się przegląd portu wojennego. 8go sierpnia przypadnie poświęcenie pomnika Napoleona I. i przegląd wojska. Na uroczystość tę zaproszono jak słyhać księcia Cambridge i kilku wyższych oficerów angielskich. Spodziewają się także i marszałka Pelissier'a. W ewolucyach floty weźmie udział także i eskadra z Tulonu, która z portu tamtejszego odplynie 5go lub 6go lipca. Na przyjęcie Cesarza uda się minister marynarki wcześniej do Cherbourga, a cała ta uroczystość skończy się 8. sierpnia. Następnie odplyną Najjaśniejsi Cesarstwo okrętem liniowym „Bretagne“, którego wyższe baterye przestoczone będą w salon i salę jadalną, do Brestu, gdzie na ich przyjęcie poczyniono niezwykle przygotowania. Uzbrojono w tem mieście 18 fortów, a na powitanie Cesarstwa dadzą z dział salwy trzykrotne. W stronie północnej zatoki znajduje się 8 fortów: Ocean, Conquet, Saint-Mathieu, Bertheaume, Minon, Mengam, Délec i Porpic, a w stronie południowej cztery fortów: Douarnez, tudzież „Cap Neuf“, Cornouaille, Robert, Naroznik hiszpański, Aremor i Corbeau. Cesarzowi asystować mają z Cherbourga do Brestu trzy okręta liniowe, i równocześnie z fortami salutować wystrzałami z dział. Zresztą robią w całej marynarce cesarskiej wielkie przygotowania, a w szczególności co do przemyania okrętów żaglowych na mieszane. I tak umieszczono już maszyny o sile 450 koni na okrętach „Bayard“ i „du Guesclin“, które mają po 80 dział. — Podczas obecności Cesarza w Plombières rezydować będzie Cesarzowa w St. Cloud.

Dnia 27. czerwca byli Ich MM. Cesarstwo obecni w kościele w Rueil na ceremonii poświęcenia pomnika, który Cesarz kazał wzniesić w pamięć matki swej królowej Hortenzji.

Dnia 28. czerwca odbyła się uroczysta instalacja pierwszego prezydenta trybunału sądowego w Paryżu, p. Devienne, który sam to oświadczył, że go tylko dlatego mianowano, że Cesarz chciał tym sposobem okazać względy swe dla tej prowincji, w której potąd pełnił obowiązki urzędnika sądowego.

Minister państwa otrzymał pełnomocnictwo do zakupienia za pół miliona różnych malowideł szkoły hiszpańskiej z galerji ś. p. księcia Dalmacyi.

P. Saissel, nowy komendant francuskiej dywizji okrętowej w Oceanii, wyjechał 28. czerwca z Paryża, i udał się do Anglii.

Dziennik *Independance Belge* wydano 28go czerwca znów z poczty, a to po przerwie dwumiesięcznej.

— Eskadra, która ma wziąć udział w uroczystościach w Cherbourg, jest jedną z najpiękniejszych i najokazalszych, jaką kiedykolwiek Francja posiadała. Upewnijają, że między innymi igrzyskami odbędzie się i pozorna walka okrętowa.

— Nad ukończeniem organizacji nowego ministerjum Algierji i kolonii pracują bardzo gorliwie. Mianowano także komisję, która zająć się ma załatwieniem rozmaitych kwestji w tej mierze, i pracuje już nad tem od dwóch dni pod prezydencją księcia Napoleona. Do liczby członków komisji należy minister wojny, minister marynarki, dyrektor spraw algierskich i dyrektor kolonii. Nowe ministerjum rozpoczyna czynności swe z dniem 1. lipca, jak się to okazuje z okólnika ministra marynarki. Wydany jest okólnik do prefektów morskich i innych wyższych urzędników ministerjum marynarki. Osnowa jego taka:

Szanowni Panowie! Dekretem cesarskim z 24. czerwca 1858 zaprowadzono ministerjum Algierji i kolonii. Ministerjum to ukonstytuować się ma dnia 1. lipca, i składać się z dyrekcji spraw algierskich, tudzież z dyrekcji kolonii, z których jedna należała potąd do wydziału ministerjum wojny, a druga do ministerjum marynarki. Nowe ministerjum poruczono Jego cesarszewicz. Mości, księciu Napoleonowi. Macie więc Panowie odnosić się z całą swą korespondencją do księcia, i przesyłać je podstępem rozmaitych wydziałów dyrekcji kolonialnej. Adres na listach ma być taki: „Do Jego cesarszewiczowskiej Mości Księcia, zawiadującego ministerstwem Algierji i kolonii.“ Korespondencja do departamentu mojego ma nosić napis: „Do ministra marynarki.“ Wszędzie a przedewszystkiem w raportach drukowanych zastąpione być mają wyrazy: „Ministerjum marynarki i kolonii“ lub „marynarki i kolonii“ — wyrazami „Ministerjum marynarki“ albo „Marynarka cesarska.“ Proszę przyjąć wyraz i t. d. Admirala, minister-sekretarz państwa wydziału marynarki i kolonii. *Hamelin.*

Kolonie francuskie, które potąd podlegały ministerjum marynarki, stanowią dziesięć odrębnych wydziałów, a to: 1) Martinique; 2) Guadeloupe z przyległościami; 3) Wyspa „Réunion“ u wybrzeży afrykańskich na morzu indyjskim; 4) Mayotte i wyspy należące do Komorów; 5) Guyana; 6) Wyspy Saint Pierre i Miguelon na oceanie atlantyckim u wniścia do zatoki św. Wawrzyńca; 7) Senegal; 8) Gorea z przyległościami; 9) kolonie francuskie w Indyach wschodnich z głównem miastem Pondichery; 10) kolonie francuskie na Oceanie.

Włochy.

(Czynności w Izbie deputowanych. — Wyrok w sprawie okrętu Cagliari.)

— Na posiedzeniu drugiej Izby sardyńskiej dnia 24. czerwca zaproponował deputowany Pistone, by ministerjum oświecenia publicznego, wcielono do ministerstwa spraw wewnętrznych. Minister oświecenia publicznego p. Lauza, wezwał Izbę, by się oświadczyła za nagłością propozycji, gdyż dłużej niemoże już zostawać na swej posadzie przy takim składzie rzeczy i wśród takich stosunków, które łatwo mogą osłabić zaufanie i szacunek podwładnych mu urzędników. Izba oświadczyła się też za nagłością tej sprawy. Na wniosek wiceprezydenta Depretis zmniejszył rząd kosztorys przekopania góry Montcenis z 3,500 000 franków na 1,500 000.

— Dziennikowi *Independance belge* piszą z Neapolu z 23. czerwca, że sąd w sprawach zdobyczy morskiej uznał na posiedzeniu swem w Neapolu dnia 22. słuszność wszystkich wniosków jenerałnego prokuratora co do okrętu „Cagliari.“ Wnioski jego są takie: Proces w sprawie okrętu „Cagliari“ toczyć się powinien niezawisłe od procesu rozpoczętego w Salerno; grabież okrętu była słuszną; również słuszną jest więc i kompetencja trybunałów neapolitańskich; zdobycz ta niepodlega żadnemu zarzutowi; za winę kapitana odpowiada właściciel okrętu (towarzystwo Rubattino); wina ciężka tak na kapitanie, jak i na załodze okrętowej.

Dania.

(Oświadczenie do zgromadzenia związku niemieckiego.)

Według doniesień dziennika *Hamb. Nachr.* przestała Dania przy sposobności zaproponowanych wydziałów na zgromadzeniu związkowym dnia 20. maja przez posła swego następujące oświadczenie:

„Zawarte w oświadczeniu z 26. marca r. b. propozycje dążyły szczerze do tego, by w sposób odpowiedni dany obydwom stronom spornym uchylić w najkrótszym jak tylko być może czasie wszelkie nieporozumienia względem stosunków konstytucyjnych księstw Holsztynu i Lauenburga. Tem bardziej więc ubolewa rząd królew-

ski nad tem, że propozycje te niedoznały przyjęcia życzliwego. Teraz polecono posłowi, by z odwołaniem się do oświadczenia swego Monarchy (a w szczególności co do zakresu uznanej od król. rządu duńskiego kompetencji związku na mocy aktu związkowego i więdnego aktu konkluzyjnego) głosował przeciw zaproponowanemu wydziałom, a zresztą zawarował wyraźnie swemu rządowi najwyższemu dalsze oświadczenia, do jakich spowodowałyby mógł przyszyły obrót tej sprawy.“

Rosya.

(Powrót książąt Leuchtenbergskich. — Cesarz wyjechał do Archangelu. — Bunt między chłopstwem estońskim.)

Petersburg, 24. czerwca. Parostatkim „Newa“ wrócili tu dnia 17go b. m. książęta Leuchtenberscy ze swej podróży po Niemczech, Francji i Włoszech.

— Cesarz odjechał dziś w towarzystwie Następcy tronu witemberskiego do Archangelu i powróci dopiero za 14 dni. Książę Gorczaków zamieszka przez lato w Peterhofie, a w urzędzie zastąpi go tymczasowo jego adjunkt, nadworny koniuszy Tolstoj.

Gazeta wiedeńska donosi, że w Estonii miał wybuchnąć bunt chłopstwa, przed którym wszyscy właściciele dóbr schronili się do Rewlu. Z miasta tego wysłano oddział 60 żołnierzy, lecz tłuszcza buntowników w liczbie około 1000 porwała się na wojsko z drągami. W walce tej poległo 15 żołnierzy na miejscu, a 40 chłopów padło od wystrzałów.

Turcya.

(Najnowsza poczta lewantyńska.)

Konstantynopol, 26. czerwca. Ministerjum wygotowało projekt względem prowizorycznego uregulowania finansów aż do załączenia pożyczki, i przedłożyło go zgromadzeniu, złożonemu z kilku znakomitości handlowych. — Trzech książąt egipskich przybyło do Konstantynopola. — Ismail Basza, dotąd członek rady tanzymatu, mianowany został prezydentem komisji taryfowej. Swallow odjechał po ambasadora angielskiego, sir H. Bulwera, do uśc Dunaju.

Kanica, 21. czerwca. Achmet Basza objął administrację aż do przybycia nowego gubernatora.

A z y a.

(Doniesienia z Indji na Tryest. — Telegram indyjski na Marsylię.)

Parostatek Lloyda „Neptun“ zawiął po 119 godzinnej podróży z 46 podróżnymi z Alexandrii do Tryestu i przywiózł wiadomości z Bombaju z dnia 19., z Kalkuty do 17. a z Hongkongu do dnia 5. maja: Angliję pisze *Triester Zeitung* nieodnieśli żadnego stanowczego zwycięstwa, jednak opanowali kilka punktów, które dotąd znajdowały się w mocy powstańców, gdzie niegdzie zaś ponieśli klęski, które powstańcom nowej dodały otuchy. Większa część północnych prowincji znajduje się jeszcze w tak wzburzonym i anarchicznym stanie, że partya powstańców gotowa jest w każdej chwili rozpocząć działania zaczepne, byle angielskie wojska zostały zmniejszone albo odwołane. Nieprzyjacieli odbywa swe ruchy w ogóle tak potajemnie, że dowiedzieć się co o jego zamiarach z wielką tylko przychodzi trudnością, co rozumie się bardzo utrudnia działanie Anglików, którzy i tak cierpią wiele podczas teraźniejszych niestychanych upałów. Emisaryusze Nena Sabiba wszędzie są czynni. Między innymi powstał w państwach Nagpore jeden z naczelników i zatknął sztandar niepodległości pod który zgromadziło się już przeszło 10.000 powstańców. Krajowcy w Delbach zaczynają burzyć się na nowo. Silny oddział powstańców, chcąc pod Bismrem przekroczyć Ganges utonął w balwanach nagle wezbranej rzeki. W Kawaporze zasadzono temi dniami 500 muzułmanów na wieczną deportację. Na zapytanie jenerałnego gubernatora, dla czego wszyscy równą otrzymali karę, odpowiedziano, ponieważ zasądzeni są najmniej winnymi, a winniejszych powieszono.

— Z Marsylii telegrafują pod dniem 28. czerwca: „Nadeszły tu wiadomości z Kalkuty z dnia 17. maja. Sir Collin Campbell poniósł klęskę pod Futtygurem. Angielski polityczny agent p. Manson został w kraju Mahratów zamordowany, księżna Ihansi prowadzi wojnę dalej. W Bitapurze w pobliżu Luknowa miała potyczkę z jenerałem Walpole który z 9 pułkiem lekkiej kawalerji naprzód po trzykroć przypuszczał szturm. Według kupieckiego w Kalkucie drukowanego okólnika poległ jenerał Walpole, a z nim siedmiu innych oficerów i wielka liczba żołnierzy. Słabości w angielskim wojsku wyrządzały straszne zniszczenie.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 2. lipca. Podług otrzymanych tu wiadomości z Aten z 26. z. m. miał Król odjechać wczoraj do Wenecji na Lutraki, gdzie stoi w pogotowiu paropływ. Z Wenecji ma udać się Król w odwiedziny do Modyny a ztamtąd do Kissingen.

Wenecya, 1. lipca. Jego królewicz. Moś książę Modyny przybył przedwczoraj do Cattajo. Książę Brunświcki odjechał dziś do Wiednia. Księżna Rejentka spodziewana jest tu pojutrze.

Paryż, 1. lipca. Podług wiadomości z Madrytu z dnia dzisiejszego ustąpił gabinet pana Isturitz z niewiadomych dotąd powodów. Marszałkowi O'Donnellowi poruczona została prezydentura nowego ministerjum i departament wojny; Negrette obejmuje ministerjum sprawiedliwości a Salaveria finansów. — Przyszłe posiedzenie konferencji zostało odroczone do 15. b. m.

Turyń, 1. lipca. Izba deputowanych odroczyła swe dosiedzenia na czas nieograniczony. Rozchodzi się tu pogłoska, że wkrótce mają nastąpić zmiany w gabinecie. Hrabia Cavour ma złożyć ministerium spraw wewnętrznych, Lanza objąć finanse, a minister nauk ma być nowomianowany. Mówią także o zastąpieniu Deforesty kim innym.

Sultan przesłał przepyszne materye jedwabne z fabryki Brussy na wystawę w zamku Valentino; sąd przysięgłych przyznał im pierwszą nagrodę.

Turyń, 1. lipca. Jak słychać, zawarta została pożyczka piemoncka w sumie 40 milionów z domem Rothszylda w Paryżu i z tu-tejszą kasą komercyjną.

Modena, 28. czerwca. Z uwięzionych w Karrarze członków tajnego towarzystwa skazano 4 na śmierć a 9 na galary od 6 do 20 lat. Dwom ze skazanych na śmierć zamieniona została kara śmierci na dożywotne więzienie na galarach.

Frankfurt, 30. czerwca. Zgromadzenie prawodawcze odrzuciło projekt zawarcia traktatu z Francją względem przedruku i polecilo senatowi, wyjednać zawarcie takiego traktatu z Francją u zgromadzenia związkowego albo u związku celnego.

Drezno, 30. czerwca. Dzisiejszy *Dresd. Journal* zbija stanowczo wiadomość, jakby Francya miała poczynić kroki w niemiecko-duńskiej sprawie, by przedłożyć ją konferencji paryskiej. Ten sam dziennik zapowiada surowe środki związkowe przeciw Danii.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83³/₁₆ - 83¹/₈. Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% 94 - 94¹/₂. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 - 96¹/₂. Obligacye długu państwa 5% 82³/₈ - 82¹/₂, det. 4¹/₂ 72¹/₄ - 72³/₈, det. 4% 65 - 65¹/₂. - detto 3% 49³/₈ - 49⁷/₈. - detto 2¹/₂ 41¹/₄ - 41¹/₂, detto 1% 16 - 16¹/₂. - Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 - —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 - —. Detto Peszt. 4% 96 - —. Detto Medyol. 4% 94¹/₂ - 95. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 94 - 94¹/₂, detto węgier. 81¹/₂ - 82, detto galic. 81 - 81¹/₂, - detto siedmiogr. 80¹/₂ - 80³/₄, - detto innych krajów koron. 84 - 86. Oblig. bank. 2¹/₂ 65 - 65¹/₂. Pożyczka loter. z r. 1834 308 - 310. Detto z roku 1839 130¹/₂ - 131. Detto z r. 1854 108³/₄ - 109. Renty Como 16¹/₄ - 16¹/₂.

Galie. list. zastawne 4% 78 - 79. - Póln. Oblig. Prior. 5% 89¹/₂ - 90 - Glognickie 5% 81¹/₂ - 82 Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86¹/₂ - 87. - Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87 - 88. 3% Prior. obl. tow. rzad. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 - 110. Akcy bank. narodowego 962 - 963. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 229¹/₄ - 229³/₈. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 117 - 117¹/₂. Detto Budzysko-Lineko-Gmundzkiej kol. 87¹/₄ - —. - Detto póln. kolei 165³/₈ - 165¹/₂. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 269¹/₄ - 269¹/₂. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłatą 30% 100 - 100¹/₂. - Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 93³/₄ - 93¹/₂. Detto eisańskiej kolei żel. 100 - 100¹/₂. - Detto Lomb.-wen. kol. żel. 238¹/₂ - 239. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 184¹/₂ - 184³/₄. Detto losy tryest. 108³/₄ - 109. - Detto tow. żegl. parowej 531 - 533. Detto 13. wydania 102 - 102¹/₂. - Detto Lloyda 340 - 342. Peszt. mostu łączuch. 59 - 60. Akcy młyna parowego wíed. 69 - 70. - Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 - 20. - Detto 2. wydania 29 - 30. Esterhazego losy 40 zlr. 79¹/₄ - 79¹/₂. Windischgrätz losy 26¹/₄ - 26¹/₂. Waldsteina losy 28¹/₈ - 28³/₈. Keglevicha losy 14¹/₂ - 14³/₄. - Ks. Salma losy 43³/₄ - 44. St. Genois 37¹/₂ - 37³/₄. Palfego losy 38¹/₄ - 38¹/₂. Clarego 37³/₄ - 38.

Amsterdam 2 m. 87 1/2. - Augsburg Uso 104⁷/₈. Bukareszt 31 T. - - Konstantynopol 31 T. - - Frankfurt 3 m. 104¹/₄ l. - - Hamburg 2 m. 76⁵/₈. Liwurna 2 m. 104. - Londyn 3 m. 10 - 11. - Medyolan 2 m. 10 1/2. - Paryż 2 m. 122¹/₄. - Cesarzkich ważnych dukatów agio 7¹/₄ - 1/4. Detto koron. 14 - 5 6. Napoleons'dor 8 11 - 12. Angielskie Sover. 10 13 - 13. Imperyal Ros. 8 20 - 21. Srebro -.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. lipca.

Oblig. długa państwa 5% 82³/₁₆; losowane obligacye 5% -; obligacye długu państwa 4¹/₂ % -; 4% -; 3% -; 2¹/₂ % -; pożyczka loter z r. 1834 -; z r. 1839 130¹/₂; z r. 1854 109; pożycz. nar. z r. 1854 83¹/₈. Obl. banku - Akcy bankowe 962¹/₂. Akcy zakładu kredytowego 227⁵/₈. - Akcy kolei póln. po 1000 zlr. 1643¹/₈. - Austr.-franc. akcy kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach -; detto z pełną wpłatą -; kolej żelazna lomb.-wenecka - Akcy kolei nadcińskiej 200. Kolej cesarszowy Elżbiety - Kolej połud. póln. komunikacyjna 187¹/₄. Akcy żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr.

- Akcy żegl. parowej Lloyda po 500 zlr. 342¹/₂. Akcy nizazo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 zlr - - Galic. listy zast. 4% - Oblig. indemn. niż.-austr. 94; detto innych krajów koron. -; detto galicyj. 81¹/₂. - detto węgierskie 82¹/₂. - Amsterdam - Augsburg 105. Bukareszt 263¹/₂. Konstantynopol - Frankfurt 104¹/₂. Hamburg 76³/₄. - Lipsk - Liwurna - Londyn 10 - 11¹/₂. Medyolan 103³/₄. Marsylia 122. - Paryż 122¹/₈. Agio duk. ces. 7.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Mazewski Henr., z Krakowa. - Guzkowski Marcin, z Wyhodowa.

Hotel europejski: PP. Rigelmann Mik., z Krakowa. - Sulatycki Janar., z Krakowa. - Hr. Humnicki Jan, z Sielca.

Hotel Langa: P. Hr. Huyn Jan, c. k. jenerał-major, z Stanisławowa.

Pod kolej żelazną: P. Przygodzki Fel., z Sokala.

Hotel Krynickiego: P. Ilasiewicz Michał, z Uliczna.

Do domu prywatnego: P. Schaller Jan, c. k. pens. rad. leśn., z Bolechowa.

Dom zajezdny nr. 181¹/₂: P. Wielogórski Jerzy, c. k. pens. kapitan-aud., z Stanisławowa.

Dnia 4. lipca.

Hotel rosyjski: P. Sadowski Mich., z Krakowa.

Hotel europejski: PP. Siemianowski Franc., z Lubina. - Miliński Fr., z Helenki. - Starzyński Bojmir i Stan., z Derewni. - Stecki Adolf, z Środopolec.

Hotel Langa: PP. Rakowski Alex., z Rosyi. - Jakowlewicz Mik., ces. ros. jenerał-major, z Rosyi.

Hotel angielski: P. Wiszniewski Wiktor, z Strzelisk.

Do Leszczyńskiego: P. Matkowski Józef, z Kniażotuk.

Pod tygrysem: P. Zulauf Jul., c. k. prz. pow., z Szczerca.

Do Truchlińskiego: PP. Bilański Winc., z Turzec. - Pesche Wilhelm, c. k. podporucz., z Złoczowa. - Kosowski Stan., z Łanowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. lipca.

PP. Biliński Jan, do Huty obedyńskiej - Biliński Felix, do Olszanki. - Hr. Dunin Borkowski Alex., do Winniczek. - Dunin Jan, do Głęboki. - Fedorowicz Jan, do Okna. - Hormozaki Jerzy, do Dębicy. - Ilasiewicz Michał, do Uliczna. - Komarnicki Bol., do Sasowa. - Morawski Alex., do Tarnopola. - Obertyński Leop., do Stronibab. - Morawski Roman, do Łukawca. - Pansenwein Fer., c. k. rotm., do Brzeżan. - Postruski Klem, do Putiatyniec. - Sokolnicki Jul., do Baraneczyc. - Truskolawski Leon., do Streptowa. - Tretter Miecz., do Dzwiniacza. - Wodnicki Adolf, do Złoczowa. - Zaremba Boles., do Oskreszyniec. - Przygodzki Felix, do Sokala.

Dnia 4. lipca.

PP. Dobrzyński Stan., do Drohobycza. - Hr. Huyn Jan, c. k. jenerał-major, do Stanisławowa. - Sulatyński Januar., do Rosyi. - Babecki Kajetan, do Byszowa. - Lityński Wen., do Litwinowa. - Viellieb Ant., c. k. podpor., do Brodów. - Kunaszowski Wład., do Kutyszcz. - Siarczyński Zyg., do Dębicy. - Hr. Starzyński Leop., do Podkamienia. - Marzeński Henr., do Rosyi. - Guzkowski Marcin, do Wyhodowa. - Kutkowski Apol., do Hawłowic. - Hr. Kalinowski Wład., do Hawłowic. - Abancourt Ksaw., do Łówczy. - Rudnicki Marcelli, do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.28	+ 12.2°	81.5	połud.-zach. sł.	jasno
2. god. popoł.	325.43	+ 20.2°	50.9	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	326.03	+ 14.6°	78.3	" "	"

Dnia 3. lipca 1858 roku wyciągnięto w c. k. urządzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

7. 70. 61. 12. 2.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 14. i 24. lipca 1858 r.

KRONIKA.

Liczba podróżnych przejeżdżających francuską koleją żelazną od dnia 7. września 1835 roku zatem od początku wielkiej epoki kolej żelaznej do dnia 31. grudnia 1856 roku wynosiła według raportu komisji 224 milionów. Ta liczba wzrastała według zwiększającej się sieci żelaznej kolei i wynosiła jeszcze w 1854 roku tylko 28 w 1855 roku już 30 a w 1856 roku w całości 35 milionów podróżnych. Przypadków śmiertelnych w ciągu tego czasu liczą 999, rannych 1979; między zabitymi znajdowało się 594, a między rannymi 1336 urzędników kolei żelaznej; między nimi padły cztery piąte ofiarą nieostrożności albo przypadków nieprzewidzianych. Odliczywszy jeszcze tych, którzy nienależeli do podróżujących, pozostaje na przeciąg czasu od jesieni 1835 roku do końca 1856 roku, zatem dwudziestu lat i kilku miesięcy tylko 160 przypadków śmiertelnych i 509 rannych. Między tymi zabitymi padło 49 a między rannymi 107 podróżnych ofiarą własnej nieostrożności albo niedbalstwa. A odliczywszy jeszcze i tych, to pozostaje tylko 111 śmiertelnie rażonych i 402 rannych podróżnych z winy administracji francuskiej kolei żelaznej. Te wypadki na 224 milionów podróżnych w ciągu tych 20 lat, stanowią stosunek jak 1 zabity do 2 milionów i 1 ranny do 558.000 podróżnych. Większa liczba ofiar została uszkodzoną w 1842 roku podczas wielkiego przypadku pod Versailles przyczem

zginęło 52 podróżnych, podczas 5 innych pod Fampoux w 1842, Orsay 1854, Vaugirard, Moret i Peltre 1858 r., tak że z tych 111 zabitych podróżnych zginęło 97 przy 6 nadzwyczajnych a 14 tylko przy innych wypadkach.

- W upłynionych trzech miesiącach, od lutego do ostatniego kwietnia aresztowano w osławionym Nowym Yorku 14.699 ludzi za różne przestępstwa. Wykaz policji poprawczej rozklasyfikował ich podług narodowości w ten sposób: 2588 rodowitych Amerykanów, 256 Murzynów, 8492 Irlandów, 1258 Niemców, 560 Anglików, 197 Szkotów, 91 Francuzów, 87 Kanadanów, 39 Włochów, 22 Polaków, a 1331 niewiadomo jakiej narodowości.

- O nowo odkrytych pokładach złota na „Vancouver Island“ donoszą wiele szczegółów ciekawych. Kopalnie te są niemal tak obfite, jak i kalifornińskie. Potąd znachodzono tam złoto nad rzeką Thompson, a miejscami mógł każdy robotnik nakopać dziennie złota wartości 10 do 40 dolarów. O 200 mil od uścia rzeki Fraser mają być bardzo bogate pokłady złota, które leży albo na powierzchni ziemi, lub 6" w ziemi; złoto tamtejsze jest prawie całkiem podobne do złota kalifornińskiego, lecz potąd nieznalesiono jeszcze żadnej bryły większej. Największy kawał złota znaleziony nad rzeką Thompson miał większej wartości nad 8 dolarów 25 centymów.